

widoczne karty informacyjne + ak

FUNDACJA GENERALNA ELŻBIETY ZAWACKIEJ

ul. ...

ul. ...

ul. ...

e-mail: fepak@wp.pl; www.zawacka.pl

NIP 956 16 25 127; REGON 870502736

KRS 00000 41692

K. r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

zmiana bezli;

poprzedni nr 597

5 XII 03

MC

MC WSK

U
dank-oliva
5-395



Bydgoszcz
Świecie AK

Koper Kazimiera

ps. „Emilia”

K: 597/597 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Skoper Wacław

J:K:597/597 Pom.

.....

I./1. Relacja *k. 6 s. 1-6*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne: *k. 5*

VI. Fotografie *brak*

I/1. Relacja Koper Kazimiera:

- Relacja własna, Gdańsk Oliwa 10 V 1989, mps (oryg.)

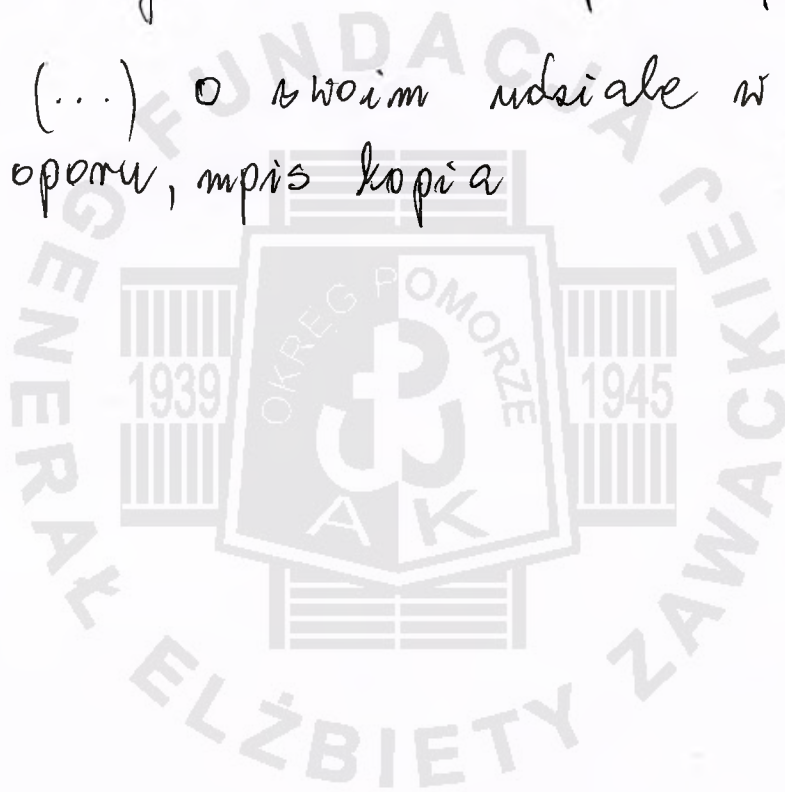
k. 2 s. 2

- K. Koper, Relacja z działalności
konspiracyjnej (...) kserokop. mpsu-

- moter. Władysława Protoszyńskiego k. 2 s. 3-4

- relacja (...) o swoim udziale w
ruchu oporu, mps kopia

k. 2 s. 5-6



RELACJA 597

Kazimiera Koper o konspiracyjnej działalności w Armii Krajowej
w latach 1942 - 1945 na terenie b. gmin Lipinki - Warlubie

1. Dane personalne

Kazimiera Koper ur. 17 lutego 1892 r. w Korabnikach k/Włocławka.

Mam podstawowe wykształcenie. W latach hitlerowskiej okupacji mieszkałam w Warlubiu przy ul. Dworcowej 32.

Obecny mój adres: Kazimiera Koper
ul. Olszyniecka 40/ 10

80 - 734 Gdansk - Oliwa.

2. Dane środowiskowe.

Zawód ojca - leśny robotnik. Matka wychowywała 6-cio dzieci. Po ukończeniu szkoły podstawowej nauczyłam się szycia i już we wczesnej młodości zarabiałam pomagając rodzicom w utrzymaniu licznej rodziny.

Po wyjściu za mąż mieszkałam w Warlubiu b. powiat Swiecie, prowadząc z mężem 4 hektarowe gospodarstwo rolne.. Po śmierci męża - jako wdowa - dalej prowadziłam gospodarstwo rolne, wychowując 5-cio dzieci.

3. Lata okupacji.

Przynależności do narodu polskiego nie wyrzekłam się, gospodarowałam na roli.

4. Życiorys okupacyjny.

Od 1942 roku uczestniczyłam w ruchu oporu, należąc do lipińskiej placówki AK, która współpracowała ze zgrupowaniem partyzanckim AK " Swierki" Miałam pseudonim " Emilia".Przysięgę składałam p.Jadwidze Bogdańskiej. Moje mieszkanie w Warlubiu było punktem kontaktowym Dowództwa Okręgu AK w Bydgoszczy. Do mnie przyjeżdżał kurier Eugeniusz Woźniak, przywoził w pudełku od zapalek zaszyfrowany meldunek, który córka moja Alfreda - również zaprzysiężona, zawoziła do p.Jadwigi Bogdańskiej w Jeżewnicy

k/Lipinek lub po meldunek przyjeżdżał syn Jadwigi Bogdańskiej młodocian
✓ Władysław "Maciek".

Razem z córkami gromadziłam dla partyzantów żywność i lekarstwa.

Żywność wysyłałam również rodzinie Siciaków z Warlubia, wywiezionych
do obozu pracy w Smukale i Potulicach.

5. Okres poekupacyjny.

Po wyzwoleniu kilka lat dalej prowadziłam gospodarstwo rolne w Warlubiu,

a po usamodzielnieniu się dzieci gospodarstwo sprzedałam i kupiłam córce

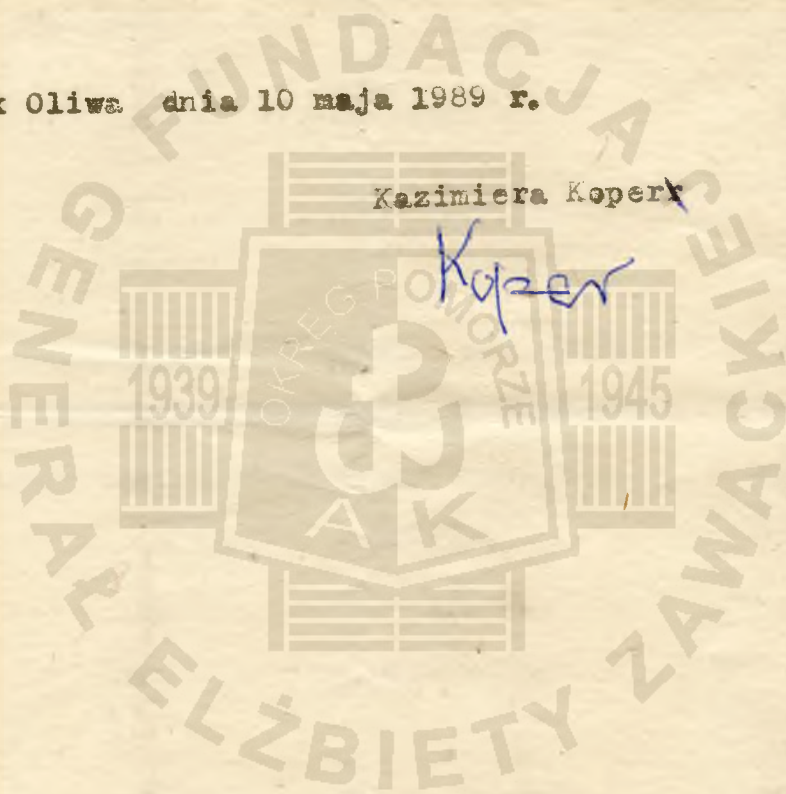
Alfredzie spółdzielcze mieszkanie w Gdańsku, w którym po dzisiejszy dzień

mieszka. Mam 97 lat i poważne kłopoty ze zdrowiem.

Gdańsk Oliwa dnia 10 maja 1989 r.

Kazimiera Koperk

Koperk



Kazimiera Koper "Emilia "

R E L A C J A

z działalności konspiracyjnej w Armii Krajowej - punkt kontaktowy w Warlubiu.

Urodziłam się 17 lutego 1892 roku w Korabnikach k/Włocławka. Mam podstawowe wykształcenie. W latach hitlerowskiej okupacji mieszałam w Warlubiu przy ul. Dworcowej. Gospodarzyłam na działce rolnej z córkami jako wdowa.

Od września 1942 roku uczestniczyłam w ruchu oporu, moje mieszkanie było punktem kontaktowym Dowództwa Okręgu AK w Bydgoszczy z Komendą Zgrupowania Partyzanckiego ZWZ - AK w Lipinkach. Kurierem był Eugeniusz Woźniak. Jego hasło było - "przywożę pozdrowienia", a moim odzewem - "skąd, z Torunia?". Kurier pozostawiał u mnie pudełeczko od zapalek z szyfrem, a ja przez córkę Alfredę przekazywałam je dalej do punktu kontaktowego w Jeżewnicy do Jadwigi Bogdańskiej, sekretarza niemieckiej gminy w Przewodniku, która miała już bezpośredni kontakt z Komendą "Swierków".

Niekiedy po wspomnianej poczcie przyjeżdżał syn J. Bogdańskiej "Maciek!". Ja miałam pseudonim "Emilia".

W mojej pracy konspiracyjnej pomagała mi córka Alfreda/obie byłyśmy zaprzysiężone/, była księgową w tartaku i cegielni Niemca Heinricha Schwartza, jednocześnie wójta gminy Warlubie.

Dzięki córce Alfredzie wrócił z obozu koncentracyjnego Władysław Kozaczkiewicz, nauczyciel z Wielkiego Komórka. Aresztowany we wrześniu 1939 roku przez Komórską policję, przebywał w obozach w Stutthofie, Oranienburgu i Gusen. Córka przedstawiła H. Schwarzowi wniosek żony Władysława Kozaczkiewicza z prośbą o zwolnienie z obozu. Wójt wniosek podpisał, Władysław Kozaczkiewicz - po blisko 3 letnim pobycie w obozach, wrócił do domu.

Razem z córkami starałyśmy się o żywność i inne artykuły codziennego użytku / córka Sabina była sklepową w sklepie spożywczym Romana Żerkowskiego w Warlubiu/ jak papierosy, tytoń, sacharynę, które przekazywaliśmy partyzantom.

Przynależności do narodu polskiego nie wyrzekłam się.

----- (Koper Kazimiera)
4/7



1.



2.

1. Kazimierz i Jadwiga Bogdańscy z synem Władysławem "Maćkiem" na tle muru leśniczówki w Przewodzie Jeżewnic.
2. Władysław Bogdański po wyzwoleniu żołnierz Wojska Polskiego, po zwolnieniu ze służby wojskowej leśniczy lasów państwowych. Zmarł 4 listopada 1977 roku. Spoczywa na nagrobku w Warlubiu.



1.

1. Z prawej strony w kapeluszu Kazimiera Koper z Warlubia. Jej mieszkanie było punktem kontaktowym Dowództwa Okregu AK w Bydgoszczy z Komendą Zgrupowania Partyzanckiego ZWZ - Ak "Swierki". Obok niej młodociany Władysław Bogdański.

5

Relacja Kazimierz Koper o swoim udziale w ruchu oporu

na ziemi warlubskiej - lipińskiej w latach okupacji.

Urodziłam się 17 lutego 1892 r. w Korabnikach k/Włocławka. Mam podstawowe wykształcenie. W latach okupacji hitlerowskiej mieszkałam w Warlubiu przy ul. Dworcowej. Gospodarzyłam na działce 2 hektarowej z córkami jako wdowa. Od września 1942 r. do wyzwolenia uczestniczyłam w ruchu oporu, współpracowałam z grupą partyzancką AK "Swierków", która przebywała w lasach nadleśnictwa Warlubie.

Moje mieszkanie było punktem kontaktowym, do którego Dowództwo Okręgu AK w Bydgoszczy przesyłało rozkazy do komendy grupy "Swierków". Kurierem był Eugeniusz Woźniak. Jego hasłem było - "Przywołam pozdrowienia", a moim odzewem: "Skąd, z Torunia?". Kurier pozostawiał u mnie pudełeczko z szyfrem, a ja przez córkę Alfredę przekazywałam dalej do Jęzewnicy - do Jadwigi Bogdańskiej sekretarza niemieckiej gminy w Przewodniku, która miała już bezpośredni kontakt z komendą "Swierków". Niekiedy po zaszyfrowane wiadomości przyjeżdżał syn J. Bogdańskiej - Maciek. Miałam pseudonim "Emilia".

w mojej pracy konspiracyjnej pomagała mi i prowadziła również swoją działalność konspiracyjną moja córka Alfreda/ obie byłyśmy zaprzysiężone - księgowa w cegielni i tartaku Niemca Heinricha Schwarza z Warlubia, jednocześnie wójta niemieckiej gminy Warlubie. w latach 1939 - 1943. Dzięki córce Alfredzie wrócił z obozu koncentracyjnego p. Kozackiewicz władcy sław, przedwojenny nauczyciel z Wielkiego Konarska. Aresztowany we wrześniu 1939 r. przez niemiecką policję - przebywał w obozach Stutthof, Gusen i Oranienburg. wniosek żony Kozackiewicza W. o zwolnienie męża z obozu, córka przedstawiła wójtowi Schwarzowi. Wniosek został podpisany. Kozackiewicz z obozu wrócił. Drugi tego rodzaju przedstawiony wójtowi przez córkę - Schwarz odrzucił tłumacząc, że F. Kraskowski to arcy-Polak, jego nie można zwolnić.

Razem z córkami starałyśmy się o żywność i inne artykuły potrzebne partyzantom: i tak zwane kolonialne jak papierosy, tytoń, sacharynę, naftę, cukier i sól. Druga córka Sabina była ekspedientką w sklepie Romana Żerkowskiego w Warlubiu. Uzyskiwałam także kartki "kolonialne" od J. Bogdańskiej, która jako sekretarz gminy - miała do nich dostęp. Dawała mi kartki po Polakach powołanych do Wehrmachtu za to, że dali się wciągnąć na listę osób/Polaków/ III grupy ludności niemieckiej. Przynależności do narodu polskiego nie wyrzekłam się, pochodziłam z byłego zaboru rosyjskiego. Paczki z żywnością - skromne,

6
wysyłałam w miarę posiadania żywności i towarów kolonialnych znajomym rodzinom do obozu pracy w Smukale Siciakom, wysiedlonym do Generalnej Guberni Kraskowskim.

W marcu 1945 r. kiedy aresztowano i internowano byłych członków AK - tych, co przebywali w lesie i tych, którzy im pomagali przetrwać, zjawił się w Warlubiu u Jadwigi Bogdańskiej jeden z komendy "Swierków" ps. "Smętek" i prosił o pomoc, został przez córkę moją Kazimierę wywieziony w okolice Nowego Dworu k/Tczewa, tam został zameldowany, pracował pod przybranym nazwiskiem i trudny dla niego okres szczęśliwie przetrwał. Dzisiaj mieszka w Bydgoszczy i poświadcza mi moją pracę w ruchu oporu.

/ Kazimiera Koper /

Gdańsk - Wrzeszcz

ul. Pilotów 13 E/m 13.



S: 32: 597/597 30m.

Świecie

Koper Kazimiera

✓ V. Karty informacyjne

k. 5

ŚWIECIE
AK

KOPER KAZIMIERA

„EMILIA”

Zob. APAK, INSP. BYDG. ST.: KROTOSZYŃSKI W.,
CIEŚLIK E.

2 Koper (k.) Kazimiera ^{Świecie} Lipinki 2
ps. "Emilka" 242-PR 2

z Warlubia; do jej rodziny
w Warszawie przywołano z Bydgo-
sży przez pocztę kurierską.

zob. mater. Władysława Kratochwiła
go J. W. 240/850 Pom. 3.31, Bydgo.
(H. Szymonowicz)

44 III 103

T

Święcie Rezydencja
Part. 3

Koper Kazimiera
punkt kontaktowy zgrupowanie
partyz. AK „Świećca”
Święcie Obroga AK w Bydgoszczy
destawca meldunki dla Komendy
zgrupowania partyz. AK „Świećca”

rel. Krokoszka

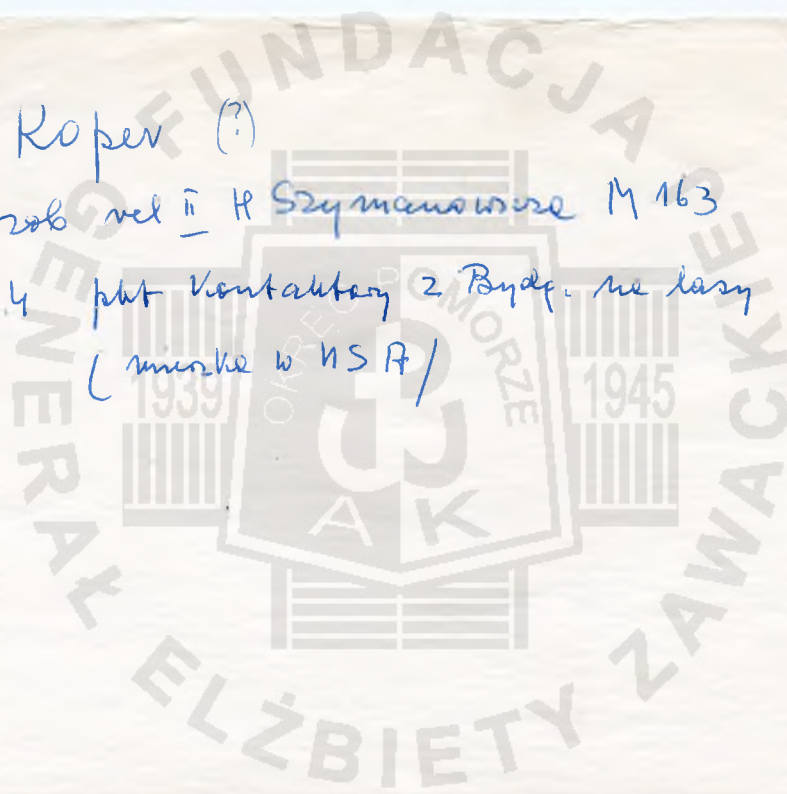
T

Bydgoszcz
17K

Koper (?)

zob. rel. II H Szymonowski M 163

n. 4 pkt. kontaktowy z Bydgoszcz. nie lasy
(mieszka w NSR)



Koper ~~XXXXXXXXXX~~
ps Emilki:

Bydgoszcz 5

Do tej rodziny przewożono pocztę kanierską
z Bydgoszczy.

zob. Wrembel Henryk, T: M: 418/1044 Pom;
t. 3, cz. III s. 5

B.P. III '09



395 Gdansk - Oliwa

K-597 / 597

AK-Świecie

Koper Kazimiera

Łopoc Kazimiera ps. „Emilia”

ZAWACKIE

